

KURJER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 3 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W I L N O.

w Dniu 17 p. m. listopada, dana maskarada na dochód ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, po odrzuceniu wszelkich expensow, uczyniła dochodu rubli srebrnych 300. Niektóre osoby nad cenę oznaczoną hojnie za bilety zapłaciły, a drukarnia JXX. Missionarzew, odstąpiła zupełnie zapłaty, za afisze i doniesienia na tę maskaradę drukowane.

Wypis z Protokołu posiedzeń Towarzystwa Biblijnego Rossyjskiego w dniu 7 listopada 1818 roku.

I. Rzecz oka na prace drukarni.

1. Szóste wydanie Biblii w języku słowiańskim stereotypem in 8vo wliczbie 5,000 exemplarzy, już jest dokonane i wszystkie takowe exemplarze już są w oprowadze, za nastąpieniem zatem zimowej drogi mają się rozesłać do oddziałów komitetu i korespondentów towarzystwa. Tym czasem siódme wydanie także stereotypem postępuje pomyślnie i dokonania tej pracy można oczekiwać na początku roku następującego. 2. Przygotowanie tablic stereotypowych dla wydania czwartej Biblii Słowiańskiej z oznaczeniem miejsc podobnych, już jest prawie skończonem: z druku zaś już wyszło po dzieje Apostolskie i wkrótce ma się zupełnie dokonać. 3. Także w krótkim czasie będzie doprowadzonem do końca piąte wydanie Testamentu Nowego w języku słowiańskim. 4. Wydanie stereotypem Nowego Testamentu w języku niemieckim według tekstu Luterskiego, już w większej połowie jest dokonaniem. 5. Rozpoczęto i postępuje spieszenie przygotowanie tablic stereotypu dla wydania Biblii w języku estońskim według dyalektu rewelskiego, i Nowego Testamentu w tymże języku, według dyalektu dorpatskiego, również też i w języku finlandzkim. Pierwszego z tych potrzebuje Komitet Estoński i Orenburski, drugiego Komitet Dorpatki, a trzeciego Towarzystwo Biblijne w Abo. 6. Wydanie Nowego Testamentu w języku jeorgińskim literami cywilnymi doprowadzone prawie już jest zupełnie do końca. 7. Wydrukowano już 13 arkuszy Nowego Testamentu w języku ormiańsko-tureckim. 8. Drukowanie Ewangelii w języku kałmyckim i mongolskim, oraz Biblii w języku mołdawskim idzie pomyślnie. 9. Poczęto drukować Nowy Testament w języku Rossyjskim z dołączonym tekstem słowiańskim i pierwszy arkusz przedstawiony jest Komitetowi Towarzystwa na rozpatrzenie. A tak projekt wydania tym sposobem Słowa Bożego nie został odrzuconym i sprawiedliwie się oczekuje przez tyle milionów rodaków naszych, których duszom nieocenione przyniesie pożytki. Myśl błogosławiona Najprawowierniejszego Monarchy naszego posiadania Słowa Bożego w języku oyczystym pomyślnie wykonaną będzie, uwieniony żądanym skutkiem trudne przedsięwzięcia Towarzystwa Biblijnego Rossyjskiego i napelni serca prawowiernych członków uczuciem głębokiej pobożności ku Słowu Boga, a najszczerzejszym wdzięczności dla najlepszego z Panujących, opiekuna i sprawcy rozszerzenia słowa Przedwiecznej Prawdy. 10. Drukowanie Biblii Słowiańskiej in 4to w Moskwie z oznaczeniem miejsc podobnych drukiem zwyczajnym idzie bardzo prędko. 11. Przedsięwzięto także nowe wydanie Biblii w języku tatarskim dyalektem orenburskim w liczbę 5000 exemplarzy, oraz w skutek życzeń Towarzystwa Wielko-Brytańskiego drukuje się także Biblija w języku Żydowsko-Tatarskim w liczbę 8,000 exemplarzy. 12. Przedsięwzięto należyne środki do wprowadzenia w używanie wydrukowanych kosztem Towarzystwa wydań następujących: Testamentu Nowego w języku greckim 5,000 exemplarzy; w języku Niemieckim wyznania

Rzymsko-Katolickiego 45000; w języku Ormiańskim 2000; tudzież Biblii w języku Ormiańskim 3000 exemplarzy. III. Komitet Towarzystwa przyznał za rzecz potrzebną ustanowić przy każdym oddziale towarzystwa i wspóltowarzystwa, karbony, do których mają się zbierać drobne i partykularne ofiary gorliwych o dobro sprawy tegoż towarzystwa, bądź to życzących dać się poznać z swojemi nazwiskami, bądź takich, którzy, składając ofiary, nie zechcą wyjawic nazwisk. Karbony te będą miały napis: *Na rozszerzenie xiąg Pisma Świętego*, i będą wystawione w tém miejscu, gdzie się przedawają bądź takowe xiągi, lub też w innych miejscach według okoliczności. IV. Komitet Pernowo-Felński donosi, że osoba jakaś bezimienna przysłała mu 1,000 rubli assygnacyynych, z warunkiem, aby za takowe pieniądze rozdano bezpłatnie xiągi Pisma świętego ludziom ubogim, niemającym funduszu na opatrzenie się w takowe xiągi. Komitet przyjął z wdzięcznością tę sumę i postanowił natychmiast dokonać chęci zbawiennych bezimiennej.

V. Korespondent oddziału Rezańskiego pisał do korespondenta tutejszego co następuje: „Otrzymałszy Nowy Testament w języku tatarskim, mamy nadzieję jakkolwiek zadowolić wielokrotnie powtarzane prośby Wspóltowarzystwa Kosimowskiego. Gdyż Tatarowie tamedzni z ochotą czytają Ewangeliją i wychwalają Chrystusa, według własnego pojęcia. Przy takim ich usposobieniu można mieć nadzieję, że *Słowo Boże, które sam przez się żywem jest i działającym, przenikającym duszę i ciało, jak ogień nagły i nieznany, obejmującym myśli i serce, porażającym bardziej, aniżeli miecz obojczy, rozproszy ciemność, niewiedomość Muzułmanów, i odkryje im cudowne sprawy praw Chrystusa*. Każdy czytając posyłając się od was karty, miał co słyszeć i opowiadać o nadzwyczajnych postępach Towarzystwa Biblijnego, nadzwyczajnem przychyleniem się rozumowi i chęci człowieka do czytania xiąg tych Niebieskich; i każdy rozbierając w sercu swoim te wielkie wypadki, powinien się przeniknąć myślą najgłębszą ku Bogu wdzięczności: palec to jego widoczny, jego to oczywiście jest dzieło! Nie mówiąc o tém, że od miasta Piotra, jak od nowego Syonu w różnobrzmiących tonach roschodzi się głos Boskiej nauki we wszystkich częścicach Rossyi, kiedy się zastanowimy nad postępem jednego tutejszego komitetu, powinniśmy się cieszyć i upajać wdzięcznością ku Jezusowi Chrystusowi, który przyszedł na świat dla odzyskania i zbawienia zatraczonych. Ustawicznie odbieramy nowe dowody dobroci Pańskiej ku nam. Nayszanowniejszy nasz Vice Prezydent Arcy pasterz tutejszy, nie przestaje zachęcać gorliwym swoim przykładem — Ofiar pieniężnych za trzy tylko miesiące weszło od jego przewieśbności 4772 ruble. Rozchód xiąg Pisma świętego tak tu jest wielki, iż w miesiącu lipcu sprowadziliśmy byli z Moskwy 150 Biblij i w przeciągu jednego tygodnia żadnego nie zostało exemplarza; na początku sierpnia zapisaliśmy Biblii także z Moskwy 50 exemplarzy które wystarczyły tylko na pięć dni. Pierwiej, nim sprowadzone nadchodzą xiągi, mamy niemal takich potrzebujących, którzy nieczekając nim nadejdą, składają naprzód pieniądze i zapisują nazwiska, a tak jak tylko Biblije nadchodzą, zaraz je rozbierają. Na examinie publicznym uczniów seminarium tutejszego duchownego, trzech uczniów celujących w obyczajach i naukach otrzymało z rąk Arcy pasterza po Biblii; a 24 po xiądze Nowego Testamentu, podobnież i w gimnazjum było rozdawane. VI. Komitet oddziału Sybirskiego donosi, że w powiecie Kurmyżskim plebani dwóch osad i dyakon przelożyli na język czuwaski 20 rozdziałów Ewangelii według Mateusza i mają zamiar przelożyć wszystkie extery Ewan-

jelije. Kiedy zaś dokonają przedsięwzięcia, ofiarują pracę swoją Biskupowi Kazańskiemu. Kurmychski dyalekt języka Czuwahskiego, nie jest bynajmniej powszechnym wszystkich Czuwahczyków: mówiących jednakże tym językiem, czyli raczej tym osobnym dyalektem, liczy się 40,000. Komitet Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego, przejrzawszy tłumaczenia Ewangelii według Mateusza, rozkazał wydrukować takową, kosztem Towarzystwa, literami Rossyjskimi w liczbie 5000 exemplarzy.

Dalszy ciąg postanowienia Komitetu ministrów o handlu ochockim i kameczackim, zaczętego w poprzedzającym numerze 96m K. L.

6. Towary rossyjskie, które taryfą klachtyńską wyprowadzać pozwolono, oprócz wymienionych w załączonym tu spisie pod literą C, pozwolić wyprowadzać z poszliną, w taryfie tej naznaczoną, ściśle razem przestrzegając, ażeby zabronione w tym spisie towary, za granicę wyprowadzane nie były.

7. Od wszystkich towarów, wyprowadzać i wprowadzać pozwolonych, dokładną o ilości i gatunku powziąwszy wiadomość, pobierać od właściciela ich bez pofolgowania przypadającą poszlinę, i łącząc ją do ogólnych dochodów państwa, odsyłać do najbliższego kasnaczeystwa, i w tymże czasie dawać ministrowi skarbu szczegółową wiadomość o wprowadzonych i wyprowadzonych towarach, z wyrażeniem, ile od każdego mianowicie towaru wzięto poszlin, dla należytego sprawdzenia rzetelnego ich weyscia.

8. Od przychodzących i wychodzących statków, po zapewnieniu się o ilości ich *łastów*, pobierać tak od weyscia jak i wyyscia po 20 kopiejek od każdego *łastu*, a pobor ten również odsyłać do najbliższego kasnaczeystwa, dla przyłączenia do ogólnych dochodów państwa.

9. Skoro zapłaconą zostanie przypadająca dla skarbu poszlina, żeby więc z jednej strony nie przyczynić dla właścicieli ściśnienia w odbycie jego towaru, z drugiej zaś podać mieszkańcom Ochocka i Kameczatki sposobność kupowania dla siebie rzeczy potrzebnych w ilości podług każdego stanu, zostawić woli właściciela przedawać swój towar takimi częściami, jakich będą potrzebowali kupujący.

10. Działania podług wyżej opisanych prawideł zaczynać od dnia 1 stycznia nadchodzącego 1819 roku.

11. Prawidła te dla podania do powszechnej wiadomości przez Rządzący Senat obwieścić, a przez mieszkających w obcych państwach konsulów rossyjskich, podać do wiadomości i cudzoziemskich kupców.

12. Żeby zaś w teraźniejszym przywozie na okręcie Broders nie przyczynić dla Gordona straty; przeto na mocy potwierdzonych przez Komitet Ministrów, dnia 24 lipca 1813 roku czterech *oddziałów*, dozwolić Gordonowi, na ten raz, podług zrobionego już przez irkuckiego gubernatora cywilnego rozporządzenia, przedawać towary bez przeszkody, z tém jednak zastrzeżeniem, ażeby cena w pobieraniu od tych towarów poszlin, dla zachowania pożytku w rzeczy skarbu, przyjęta była za zasadę, nie przez Gordona podana, ale po której się przedają towary, a której rzeczywistość zasadzać się ma na bezpośredniej odpowiedzialności miejscowej zwierzchności Ochocka.

13. W miarę sprzedaży wspomnianych towarów, pobierane do skarbu od nich poszliny przyłączyć do ogólnych dochodów państwa i odsyłać do najbliższego kasnaczeystwa.

14. Włożyć obowiązek na miejscową zwierzchność Ochocka do zupełnej wyprzedaży wszystkich towarów, przez Gordona na okręcie Broders przywiezionych, o ilości ich i gatunku, oraz wziętej od nich poszliny przesyłać co miesiąc do Ministra Skarbu dla należytego sprawdzenia szczegółową i dokładną wiadomość. Inakonieć:

15. Jeżeli w roku teraźniejszym 1818 przybędą do portu Ochocka, i na półwyspę Kameczatkę okręty cudzoziemskie z towarami, żeby więc przez niewiadomość cudzoziemskich kupców o prawidłach wyżej przepisanych, względem przywozu towarów zagranicznych, nie sprawić dla nich daremnego ściśnienia i straty, postępować z towarami temi podług tychże samych prawideł, jakie są postanowione względem towarów Anglika Gordona.

Takową opinią Minister Skarbu podał do uwagi i rozwiązania komitetu Ministrów.

Następują pomienione pod literami: A, B. C. regestra towarów, na których przez Jenerała Artyleryi Hrabiego Arakczajewa napisano: naywyżey potwierdzone.

AKTA KONGRESSU AKWISGRANSKIEGO.

Gazety berlińskie z d. 1 grudnia, wyraziwszy, iż są upoważnione do ogłoszenia poniższych aktów, umieściły w języku francuskim obok z urzędowym tłumaczeniem na język niemiecki następujący:

PROTOKUŁ

Podpisany w Akwisgranie, dnia 15 listopada 1818, przez Pełnomocników dworów Austryackiego, Francuzkiego, Angielskiego, Pruskiego i Rossyjskiego.

Ministrowie Austryacki, Francuzki, Angielski, Pruski i Rossyjski, po zaszłej wymianie ratyfikacyi konwencyi podpisaney d. 9 listopada, względem ustąpienia woysk obcych z terytorium francuzkiego, i po zniesieniu się wzajemném przez noty w kopii tu załączone, zebrałi się na konferencyą, dla rozważenia stosunków, które, w obecnym stanie rzeczy, miały się ustanowić między Francyą a Mocarstwami, z którymi podpisała traktat pokoju z d. 20 listopada 1815; stosunków, któreby, zapewniając dla Francyi należne w systemacie europejskim miejsce, przywiązywały ją razem do spokojnych i dobroczynnych widoków, któremi przejęci są wszyscy Monarchowie, i które ustala tym sposobem pokoy powszechny.

Po dojrzałem rozważeniu zachowanych zasad, na których się, pod opieką Opatrzności Bożkiej, za pośrednictwem traktatu paryskiego z d. 30 maja 1814, recessu wiedeńskiego, i zawarcia pokoju w roku 1815, przywrócony w Europie porządek rzeczy opiera, dwory podpisujące akt niniejszy uznają jednogłośnie i skutkiem tego oświadczają:

1. Ze mocném ich postanowieniem jest, nie oddalać się, ani we wzajemnych między sobą stosunkach, ani w tych, które ich wiążą względem innych państw, od główney zasady ścisłej jedności, która dotąd przewodniczyła im we wszystkich spólnych im stosunkach i sprawach, a która stała się tém mocniejszą i trwalszą przez utworzony między Monarchami związek braterstwa chrześcijańskiego.

2. Ze takowy związek tém istotniejszy i trwalszy, jako niezależący od żadnego widoku pojedynczego lub przemijającego kombinacyi, nie może mieć innego zamiaru, tylko trwałość pokoju powszechnego, zasadzającego się na sumienném wypełnieniu przepisanych traktatami zobowiązań, i uznaniu wszystkich praw ztąd wynikających.

3. Ze Francya, przez przywrócenie prawey i konstytucyjney władzy monarszey, obok z innemi państwami pastawiona, obowiązuje się działać odtąd łącznie dla utrzymania i ustalenia systematu, który nadał pokoy Europie i jedynie trwałość jego zapewnić może.

4. Ze jeśliby, dla tém pewniejszego osiągnięcia wyżej pomienionego celu, mocarstwa, które w postanowieniu niniejszém udział mają, uznały potrzebę oddzielnego zgromadzenia się, czy to Wysokich Monarchów samych, czy też ich ministrów i pełnomocników, dla wspólnego radzenia względem ich spraw własnych, ile te związki mają z przedmiotem obecney ich rozwagi, czas i miejsce tych zgromadzeń, każdego razu, za pośrednictwem komunikacyi dyplomatycznych poprzedniczo naznaczone będą, jeśliby zaś była mowa o okolicznościach, któreby się ściagały do spraw innych państw europejskich, takowe zgromadzenia nie mogą nastąpić inaczej, aż za formalném zaproszeniem ze strony interessowanych państw i z zachowaniem wyraźném ich prawa w bezpośredniem lub przez pełnomocników swoich należeniu do tych zgromadzeń.

5. Ze postanowienia w akcie niniejszym opisane, podane będą do wiadomości wszystkich dworów europejskich, przez załączone tu oświadczenie, które uważane będzie jako sankcyonowane przez protokół i część jego składające.

Niniejszy akt na pięć rąk wygotowany i w oryginałach między pięcią podpisanymi gabinetami wymieniony. W Akwisgranie, dnia 15 listopada 1818 (podpisano) Metternich, Richelieu, Castlereagh, Wellington, Hardenberg, Bernstorff, Nesselrode, Capodistrias.

K o p i j a N o t y

przez Pełnomocników dworów Austriackiego, Angielskiego, Pruskiego i Rosyjskiego, Panu Dukowi Richelieu, d. 4 listopada 1818 podane.

Niżej podpisani Ministrowie gabinetów Austriackiego, Angielskiego, Pruskiego i Rosyjskiego, otrzymali od NN. Panów swoich rozkaz udzielenia Panu Dukowi Richelieu co następuje:

NN. Cesarz Austriacki, Król Pruski i Cesarz Rosyjski, przez artykuł 5 traktatu z d. 20 listopada 1815, wezwani do łącznego z N. Królem Francuskim rozważenia: czy postanowione przez pomieniony traktat wojskowe części jednej terytoryum francuskiego zajęcie, z końcem trzeciego roku ustać może, czy też do końca roku piątego pozostać musi, udali się na ten koniec do Akwisgranu, i poruczyli swoim ministrom, ażeby się zebraли na konferencyą z pełnomocnikami NN. Króla Francuskiego i Króla W. Brytanii, i przystąpili do roztrząsania tego ważnego pytania.

W rozważaniu tém uwaga Ministrów i Pełnomocników powinna była zwrócić się naprzód na wewnętrzny stan Francyi; powinna się była również rozszerzyć nad skutecznieniem przyjętych przez Rząd Francuzki obowiązków względem mocarstw, które spólnie podpisały traktat z d. 20 listopada 1815.

Wewnętrzny stan Francyi był od dawnego czasu przedmiotem ciągle gabinetów zastanawiających, a, po wzajemnem udzieleniu sobie przez Pełnomocników opinii, jakie względem tego mieli, Wysocy Monarchowie, po rozważeniu ich w mądrości swej, uznali z ukontentowaniem, że porządek rzeczy przywrócony we Francyi, przez przywrócenie monarchii prawej i konstytucyjnej, i skutek, który dotąd uwieńczył oycowską troskliwość N. Króla Jmci Chrześcijańskiego, usprawiedliwiają zupełnie nadzieję mocniejszego coraż ustalenia tego porządku rzeczy, tak istotnego dla spokojności i szczęścia Francyi, i tak ściśle połączonego z najwłaśniejszą sprawą Europy.

Co się tyczy skutecznienia zobowiązań, komunikacye, które, natychmiast za otwarciem konferencyi, przez Pełnomocnika N. Króla Jmci Chrześcijańskiego uczynione były pełnomocnikom innych Mocarstw, nie zostawiły żadnej wątpliwości w tym przedmiocie, a to, okazując, że rząd francuzki dopełnił najsławniej i najzaszczytniej wszystkich warunków traktatów konwencyi z d. 20 listopada, i proponując względem warunków mających się w czasach późniejszych skutecznie, układ zaspokajający dla wszystkich stron traktujących.

Gdy to było wypadkiem roztrząsania tych ważnych pytań, NN. Cesarze i Królowie Ichmość winszowali sobie, iż mogą już usłuchać osobistych uczuć i życzeń i położyć koniec środkowi, który tylko smutne okoliczności i potrzeba czuwania nad bezpieczeństwem własnem i Europy dyktować mogły.

Wszyscy Monarchowie postanowili zatem poprzestać zajęcia wojskowego terytoryum francuskiego, a konwencya z dnia 9 października była sankcyą tego postanowienia. Uważają oni ten akt uroczysty za dopełnienie powszechnego pokoju.

Uważając odtąd za pierwszy swój obowiązek, zachowanie ludom swoim dobrodziejstw, jakie pokoy ten im zapewnia, i utrzymanie umów, które go sprawiły i ustaliły, NN. Cesarze i Królowie Ichmość pochwlebiają sobie, że N. Król Jmci Chrześcijański, ożywiony temż uczuciami, przyymie z tym interessem, jaki go przywiązuje do wszystkiego tego, co dąży do dobra publicznego i pomyślności jego kraju, propozycyą, którą mu czynią Najjaśniejsi Cesarze i Królowie Ichmość, ażeby odtąd połączył radę i usiłowania swoje z temi, których oni nie przestaną poświęcać dla skutecznienia dzieła tak zbawienego.

Niżej podpisani, upraszając Pana Duka Richelieu, aby życzenie to Wysokich ich Monarchów do wiadomości Króla Pana swego przesłał, zapraszają razem Pana Duka, ażeby należał do ich teraźniejszych i przyszłych obrad,

poświęconych zachowaniu pokoju, traktatów, na których pokoy ten jest oparty, praw i stosunków wzajemnych, postanowionych lub potwierdzonych temż traktatami i uznanych przez wszystkie Mocarstwa europejskie.

Składając Panu Dukowi de Richelieu ten uroczysty dowód ufności, jaką położyli Wysocy ich Monarchowie w mądrości Króla Francuskiego i prawości narodu francuskiego, niżej podpisani mają rozkaz dodać do tego zapewnienia niewzruszonego przywiązania NN. Cesarzów i Królów Ichmość, względem osoby N. Króla Jmci Chrześcijańskiego i jego rodziny, i ciągłej szczerzej troskliwości o spokojność i szczęście jego królestwa.

Razem mają zaszczyt złożyć Panu Dukowi de Richelieu zapewnienie szczególniejszego ich poważenia. Akwisgran, dnia 4 listopada 1818.

(podpisano) Metternich, Castlereagh, Wellington, Hardenberg, Bernstorff, Nesselrode, Capodistrias.

K o p i a N o t y

Pana Duka de Richelieu, w odpowiedzi na notę Pełnomocników dworów Austriackiego, Angielskiego, Pruskiego i Rosyjskiego.

Niżej podpisany, Minister i Sekretarz stanu N. Króla Jmci Chrześcijańskiego, otrzymał komunikacyą, którą go PP. Ministrowie gabinetów Austriackiego, Angielskiego, Pruskiego i Rosyjskiego zaszczyteli, d. 4 teraźniejszego miesiąca, z rozkazu Wysokich swoich Monarchów. Pośpieszył dać o niej wiadomość Królowi Panu swemu, N. Pan przyjął z rzeczywistym ukontentowaniem ten nowy dowód ufności i przyjaźni Monarchów, którzy mieli udział w obradach Akwisgrańskich. Sprawiedliwość, jaką oddają ciągłym staraniom jego o pomyślność Francyi, a nade wszystko prawości tego ludu, przeniknęło żywo serce jego. Zwracając uwagę swoją na przeszłość, i dostrzegając, że w żadnej innej epoce, żaden inny naród, nie mógłby skutecznie ze ściślejszą wiernością takich obowiązków, jakie Francya przyjęła; Król Jmci czuje, że nowy ten rodzaj chwały winna jest mocy tych praw, które nią rządzą, i widzi to z pociechą, że ustalenie ich uważane jest przez Wysokich jego Sprzymierzeńców za równie korzystne dla spokojności Europy, jak istotne dla pomyślności Francyi. Przekonany, że pierwszym jego obowiązkiem jest uwieczniać i pomnażać, wszelkimi będącymi w mocy jego sposobami, korzyści, które obiecuje przywrócenie powszechnego pokoju wszystkim narodom; przekonany, że ściśła jedność Rządów jest najpewniejszą rękojmią jego trwałości, i że Francya, nie mogąc być obojętną względem systematu, którego cała moc opiera się na doskonałej jednostajności zasad i działań, przylaczy się do tego z tą szczerością, jaka ją odznacza, i że przystąpienie jej nie może, tylko wzmoćnić dobrze ugruntowaną nadzieję szczęśliwych wypadków, jakie takowy związek dla dobra ludzkości przyniesie, N. Król Jmci Chrześcijański przyymuje z radością uczynioną sobie propozycyą od NN. Cesarza Austriackiego, Króla W. Brytanii, Króla Pruskiego i Cesarza wszech Rosyji, połączenia z ich radą i usiłowaniami własnych, dla skutecznienia dzieła, które sobie zakładają. Na ten koniec, upoważnił niżej podpisanego należeć do wszystkich obrad ich ministrów i Pełnomocników, w celu zachowania pokoju, i traktatów, na których on polega, i zaręczenia praw i stosunków wzajemnych, temż traktatami ustanowionych i przez wszystkie państwa europejskie przyjętych.

Niżej podpisany, prosząc JW WPanów, ażeby przełożyli Wysokim swoim Monarchom oświadczenie zamiarów i uczuć Króla Pana swego, ma zaszczyt złożyć im zapewnienie najwyższego poważenia.

Akwisgran, dnia 12 listopada 1818.

(Podpisano) Richelieu.

O ś w i a d c z e n i e.

W chwili, w której pokoy Europy jest uzupełniony, przez postanowienie wyprowadzenia wojsk obcych z terytoryum francuskiego, i w której ustają środki ostrożności, jakie smutna potrzeba nakazywała, Ministrowie i Pełnomocnicy NN. Cesarza Austriackiego, Króla Francuskiego, Króla W. Brytanii, Króla Pruskiego i Cesarza wszech Rosyji otrzymali rozkaz uwiadomienia wszystkich dworów europejskich o skutkach zgroma-

zenia się ich do Akwisgranu, i na ten koniec podać następujące oświadczenie:

Konwencya z d. 9 października, która ostatecznie urządziła uskutecznienie zobowiązań traktatu pokoju z d. 20 listopada 1815, uważana jest przez Monarchów zawierających, jako spełnienie dzieła pokoju i jako dokonanie politycznego systematu, które ma zabezpieczyć trwałość tego dzieła.

Ścisły związek Monarchów, którzy do systematu tego, tak dla swoich zasad, jako też dla dobra swoich ludów przystąpili, daje Europie najsświętszą rękojmią przyszłego jej pokoju.

Cel tego związku jest również wielki jak zbawienny. Nie jest wymierzony na żadne nowe przedsięwzięcie polityczne, na żadną odmianę w stosunkach poświęconych traktatami istnącymi. Spokojny i jednostajny w swém działaniu, dąży tylko do utrzymania pokoju i zabezpieczenia układów, które go nadały i ustaliły.

Monarchowie tworząc ten świetny związek, uważali za główną jego zasadę, nieodmienne swoje postanowienie, nieoddalania się nigdy, ani między sobą, ani w stosunkach swoich z innemi państwami, od najsłodszych przestrzegania zasad prawa narodów, zasad, które w przy stosowaniach swoich do trwałego stanu pokoju, mogą jedynie skutecznie zapewnić niepodległość każdego rządu i trwałość związku ogólnego.

Wierni tym zasadom Monarchowie, pilnować się ich będą równie w zebraniach, na których znajdować się będą osobiście, albo które złożone będą z ich Ministrów, czyto w zamiarze wspólnego naradzenia się względem spraw własnych; czy też w pytaniach, w których inne Rządy formalnie żądać będą ich pośrednictwa. Tenże duch, jaki będzie kierował ich radą i panował w ich komunikacjach dyplomatycznych, będzie nieodłączny i od tych zgromadzeń, a spokojność świata będzie ciągle ich powodem i celem.

W takich uczuciach dokonali Monarchowie dzieła, do którego wezwani byli. Nie przestaną pracować około jego udoskonalenia. Uznają oni, że powinności ich względem Boga i względem ludów, któremi rządzą, przepisuja im dawać światu, ile to od nich zależy, przykład sprawiedliwości, zgody, umiarkowania; szczęśliwi, że mogą odtąd poświęcić wszystkie usiłowania swoje o pieczę spraw pokoju, pomnożeniu pomyślności wewnętrznej ich państw, i wskrzeszeniu tego uczucia religii i moralności, których władza aż nadto nadwątloną została przez nieszczęścia czasu.

Akwisgran, d. 15 listopada 1818. (Podpisano) Metternich, Richelieu, Castlereagh, Wellington, Hardenberg, Bernstorff, Nesselrode, Capodistrias.

Przez PP. Pełnomocników, Gentz.

P R U S S Y.

(z gaz. berl.) Berlin, dnia 1 grudnia. W sobotę d. 28 listopada, wieczorem o godzinie 8, N. Król Jmć, najdroższy nasz oyciec, po dziewięcio-tygodniowej niebytności, w pożądanym stanie zdrowia, ku powszechnej radości swoich poddanych, przybył z Akwisgranu do Poczdamu.

Wczoraj przed południem przybył N. Pan z Poczdamu do Berlina, i oglądał załogę, która wystąpiła w parady pod lipami.

Xiążę Karol (trzeci syn Króla) przybył wczoraj przed południem o godzinie 11tej także z Akwisgranu.

Akwisgran, dnia 24 listopada. Dnia 20, N. Cesarz Alexander i N. Cesarzowa Matka opuścili Bruksellę; N. Cesarz przybył tu d. 21, a d. 22, w godzinę po przyjeździe N. Cesarzowej Matki, wyjechał drogą do Julia (Julich). N. Cesarzowa przybyła d. 22, o godzinie 10 zrana, z Brukselli, i tegoż dnia o godzinie 5tej po południu udała się w dalszą podróż.

A N G L I A.

Podług gazety berlińskiej, Parlament zwołany został na dzień 14 stycz. 1819 r. — Porty angielskie nanowo do mca lutego 1819 roku dla zboża zagranicznego będą zamknięte. Korr. hamb. przeciwnie donosi, że są nanowo otwarte.

Korr. hamburs. zawiera wiadomości z Londynu pod dniem 21 listopada. Dnia 19 było gabinetowe zgromadzenie dla słuchania rapportu względem pogrzebu królowej. Postanowiono: ażeby w dawniejszych czasach na pogrzebach Królów używane obrzędy, z odmianami do czasu zastosowaniami i assistowaniem zwłokom, powierzo-

ne było Wielkiemu Szambelanowi. W następującym tygodniu odprawi się żałobne nabożeństwo po całym kraju. Wszystkie pałace i mieszkania królewskie są teraz zamknięte, i zostaną tak aż do złożenia zwłok królowej w grobie, w kaplicy ś. Jerzego w Windsor.

Regent po odprawionej radzie, udał się do Kew dla odwiedzenia siostr swoich.

Zmarła królowa była bardzo oszczędną; ale wiele miłosiernych uczynków tajemnie dopełniała; dla wielu wdów czyniła podarki, a dzieci ich na wychowanie brała. Surowa w moralności, dla wielu osób zabroniła wstępu do dworu, których sprawowanie się nie zasługiwało na pochwałę. Nie chciała ażeby jej ciało było balsamowane lub otwierane. Gotowych pieniędzy w szkatułce Monarchini znaleziono tylko 5 tysiące f. s., klejnoty jej rozdzielone będą między dzieci. Tu i w innych miastach teatru i inne domy zabaw publicznych, są naniejaki czas zamknięte. Dzień pogrzebu królowej nie jest jeszcze wyznaczony. Truna nie ma być publicznie wystawiana ani pokazywana. Zewnętrzna truna jest z grubego ołowiu, wewnątrz dębowa, wybita białym atlasem i takież bardzo kosztownie przyozdobiony mająca materac, na którym złożone jest ciało królowej.

Od 150 lat dwie tylko żonowane królowe umarły. Od śmierci przedostatniej upłynęło lat 81. Marya małżonka Wilhelma III umarła 28 grudnia 1694 roku z ospy, a Karolina małżonka Jerzego II dnia 20 listopada 1737. Gazety nasze przypominają o obrzędach z jakimi odprawiały się ich pogrzeby.

Różne tutejsze gazety, podobnie jak nadworna, są teraz z czarnemi obwódkami. Wyszła już odezwą, zwołująca Parlament na 14 stycznia 1819 roku.

Wszystkie okręty w tutejszym, jako też i innych portach Brytanii Wielkiej stojące, zaciągnęły czarną banderę.

Rząd zawarł kontrakt na dostarczenie znacznej ilości drzewa do budowy okrętów. Kontrakt ten w przeciągu trzech lat ma się uskutecznić.

Z Leeds donoszą, że pewna znakomita osoba stanu, musiała się ztamtąd na rozkaz rządu udać do Londynu. Niektórzy wnoszą, że rozkaz ten ma związek z wiadomościami otrzymanymi z wyspy ś. Heleny.

W Inverness w Szkocyi w nocy na 11 dało się kilkakrotnie uczuć mocne trzęsienie ziemi; szkód żadnych nie sprawiło.

F R A N C Y A.

Podług gazet berlińskich, Izby francuzkie są zwołane na 10 grudnia. — Subskrypcya w Paryżu dla Francuzów osady Pola schronienia, wynosi już 22,000 fr. — D. 19 listop. wojska francuzkie ojęły twierdzę Valenciennes.

A M E R Y K A.

Piszą z Londynu: iż pod 12 paźdz. otrzymano listy z Washingtonu donoszące, że starania Pana Gallatin, względem zawarcia traktatu handlowego z Francją i Niderlandami, zupełnie upadły.

Przez północną Amerykę przyszła do Londynu wiadomość, że Cumana przez powstańców Wenezuelskich oblężoną została.

Jenerał Lallemant, naczelnik niepodległych na Trynidadzie miał wejść w przymierze z powstańcami Meksykańskimi. Taż gazeta korespondenta hamburskiego między wiadomościami od brzegów Menu zawiera: „Angielskie gazety donoszą, że powstańcy Meksykańscy ofiarowali koronę swojego kraju Józefowi Bonapartemu.“

A z y a.

Piszą z Londynu pod 21 listopada: nadeszły wiadomości Bombai pod 11 lipca. Ostatnia i najmocniejsza twierdza Maratów Handah, która miała załogi 3 tysiące ludzi i 52 dział 24 funtowe, szturmem zdobyta została. W wyłomie stało 800 Maratów, którzy ustąpić nie chcieli, i palaszami zabici zostali. W czasie szturmowania twierdzy termometr stał na 145 stopni; zatem 49 stopni wyżej od ciepła krwi ludzkiej. Spodziewamy się, że Peishwa odda się na łaskę Panu Malcolm, gdy jemu mieszkanie w Benares i pewny dochód roczny postąpiony będzie.

Wiadomości z Ceylonu nie tak są pomyślne, jak spodziewano się po przybyciu posiłków z Madras. Długo stała pora roku, przeszkodą jest do działań wojennych, i dla tego w niektórych okręgach Ceylonu nieukontentowani ciągle się utrzymują i robot swych nie przestają.